

## RESKRYPT

Mając na uwadze dobro duchowe wiernych Archidiecezji Warszawskiej oraz wykonując wskazania Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, niniejszym ze względu na zagrożenie zdrowia oraz życia, zgodnie z kan. 87 § 1, 1245

i 1248 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego udzielam dyspensy od obowiązku niedzielnego uczestnictwa we Mszy Świętej do dnia 29 marca br. następującym wiernym:

- osobom w podeszłym wieku,
- osobom z objawami infekcji (np. kaszel, katar, podwyższona temperatura, itp.),
- dzieciom i młodzieży szkolnej oraz dorosłym, którzy sprawują nad nimi bezpośrednią opiekę,
- osobom, które czują obawę przed zarażeniem,
- pracownikom służby zdrowia.

† Kazimierz Kardynał Nycz  
Arcybiskup Metropolita Warszawski

## Z O G Ł O S Z E Ń

- Dzisiaj nie będzie Gorzkich Żali w kościele. Zachęcamy do osobistej modlitwy w domu.
- Przypominam, że Msze z naszego kościoła są transmitowane na żywo przez internet. Radio internetowe można znaleźć na stronie parafialnej. Ponieważ jest limit 50 osób na jednej Mszy prosimy o korzystanie z transmisji Mszy.
- W tym tygodniu adorację Najświętszego Sakramentu przenosimy z kaplicy do kościoła. Dyżury pozostają bez zmian. Osoby, które mogłyby poświęcić godzinę adoracji w tym tygodniu prosimy o zgłaszanie się do zakrystii.
- Za tydzień nie będzie Mszy dla dzieci komunijnych o godz. 16<sup>00</sup>.
- Sprawy kancelaryjne, które nie wymagają dostarczenia dokumentów prosimy o załatwianie przez telefon w godzinach kancelaryjnych.
- W piątek Drogi Krzyżowe odprowadzane będą wyznaczonych godzinach.
- Z naszej wspólnoty odszedł do Pana **Ś.P. Marian GUDASZEWSKI** (l. 73) z Żyrowa. Pogrzeb odbył się wczoraj. **Wieczny odpoczynek...**

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku naszej gazetki



# W Y P Ł Y Ń N A G Ł Ę B I Ę

*Gazetka parafialna*

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

**3 Niedziela Wielkiego Postu**

**15 marca**

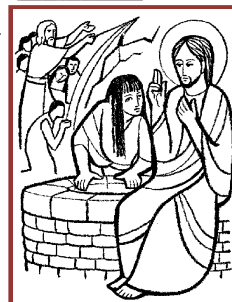
**378'20**



**LITURGIA SŁOWA**

Czytanie I: Wj 17,3-7 \* Ps 95 \* Czytanie II: Rz 5,1-2.5-8

**Ewangelia: J 4,5-42**



Jezus przybył więc do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które niegdyś dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: Daj Mi pić! Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupu żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytanke, bym Ci dała się napić? Żydzi

bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: Daj Mi się napić - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej. Powiedziała do Niego kobieta: Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło? W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu. Rzekła do Niego kobieta: Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. **Oto słowo Pańskie**

## DAJ MI PIĆ

Pan Jezus zwracając się z prośbą do Samarytanki o kubek świeżej wody, budzi w niej głębokie zdziwienie. Przecież Samarytanie nie utrzymują kontaktu z Żydami. Prośba jest

zaskakująca – tak jakby dzisiaj Żyd prosił palestyńską kobietę z Hamasu o pomoc. Zbawiciel zwracając się do Samarytanki przypomina najgłębszą prawdę Ewangelii, że miłość Boża skierowana jest do wszystkich ludzi, do każdego człowieka. Pan Jezus nie dzieli ludzi wedle ich narodowości, płci, przynależności partyjnej.



Przyszedł, by szukać „co, było zginęło”. Kiedyś do światowej sławy lekarza Luisa Pasteur’a (twórcy szczepionki przeciwko wściekliczynie) przyszedł ateista. Wiedząc, że Pasteur jest człowiekiem głębokiej wiary, zaczął się tłumaczyć i przeproszać, że jest niewierzącym. Na to zniecierpliwiony lekarz zawołał: „Nie pytam cię o twoją wiarę, ani o przekonania polityczne, ani o status majątkowy. Pytam cię o jedno: „Co cię boli?”. Pan Jezus – najlepszy Lekarz naszych dusz – przyszedł by pochylić się nad cierpiącym człowiekiem, uzdrowić jego znękaną duszę. Prośba Pana Jezusa skierowana do Samarytanki budzi jeszcze większe zszokowanie, gdy uświadomimy sobie, że proszącym jest Wszechmogący Pan nieba i ziemi. Bóg, proszący człowieka

o pomoc, uświadamia nam najgłębszą prawdę, że jest miłością i zaprasza nas w świat miłości. Jezus zna poranione serce Samarytanki, pustkę, której

doświadcza pomimo szóstego związku z mężczyzną, który miał być kolejną szansą na szczęście. Szukała miłości swojego życia, lecz nie znalazła. A teraz staje przed nią Ten, który jest miłością i który z miłości odda życie na Krzyżu. Szósta godzina dnia, gdy Jezus rozmawiał z Samarytanką, to według zegara żydowskiego samo południe

(liczono czas dnia od szóstej rano). Wkrótce Zbawiciel będzie umierał na Krzyżu od szóstej do dziewiątej (dwunasta – piętnasta). Wówczas jeszcze raz zawoła: „Pragnę!” To patrząc na Krzyż, rozumiemy ostatecznie rozmowę z Samarytanką. Jezus pragnie naszej miłości, pragnie naszych serc, pragnie, by Jego męka nie była dla nas wzruszającym wspomnieniem, lecz życiodajnym źródłem. Pragnie, abyśmy oddawali Mu cześć w „Duchu i w prawdzie” – to znaczy, by nasza wiara wypływała z serca oczyszczonego Bożym Miłosierdziem.

***Boże, Ty miłujesz niewinność i przywracasz ją grzesznikom, zwracaj ku sobie nasze serca, abyśmy napelnieni gorliwością przez Ducha Świętego, byli mocni w wierze i wytrwali w działaniu. Amen***

*Ks. Proboszcz*

## UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA



Do Ciebie, Święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą, Bogurodnicą, i przez ojcowską Twą troskliwość, którą otaczałeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dziedzictwo, które Jezus Chrystus nabył krwią swoją, i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach. Opatrznościowy Stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa

Chrystusa. Oddal od nas, ukochany Ojczy, wszelką zarazę błędów i zepsucia. Potężny nasz Wybawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności, a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń Świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkiej przeciwności. Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci, mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągać wieczną szczęśliwość w niebie. Amen.

## DLACZEGO?



Kiedy spotka nas coś przykrego, trudnego, kiedy spadnie jakiś krzyż, starajmy się zawsze zapytać: Dlaczego cierpię? Czy dlatego, że mam chore nerwy, czy dlatego, że ktoś mi ubliżył, a może przełożony jest zły? To jest żadne cierpienie. Jeśli cierpię dlatego, że kocham kogoś, jemu służę, wypełniam swoje powołanie do końca - wtedy nie tyle cierpię, ile kocham. Taka jest wymowa Gorzkich Żalów - stałe stawianie pytania: Dlaczego Jezus cierpiał? Cierpiał dlatego, że kochał. Znikła cała zmora cierpienia, ukazała się niezwykła moc miłości.

(ks. J.Twardowski)

